

**sygn. akt II C 448/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie: Przewodniczący sędzia Marcin Polakowski

Protokolant st. sekr. sąd. Przemysław Mazur

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2020 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z. (1) i D. Z.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. Z. (1) i D. Z. kwotę 325.272,38 (trzysta dwadzieścia pięć dwieście siedemdziesiąt dwa 38/100) franków szwajcarskich z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 15 marca 2018 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od J. Z. (1) i D. Z. solidarnie na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 3.844,76 (trzy tysiące osiemset czterdzieści cztery 76/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

sygn. akt II C 448/18

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 maja 2018 r. powodowie D. Z. i J. Z. (1) wnieśli o zasądzenie na ich rzecz łącznie (ewentualnie solidarnie) od pozwanego (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 463.614,62 zł oraz kwoty 785.428,60 CHF (ewentualnie kwoty 2.750.997,45 zł), tytułem nienależnych świadczeń na podstawie art. 410 k.c. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie ustawowych odsetek za opóźnienie od kwot 463.464,62 zł i 785.428,60 CHF (ewentualnie 2.750.997,45 zł) od dnia 15 marca 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 150 zł od dnia 28 maja 2018 r. do dnia zapłaty. W pozwie złożono również wnioski o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie (ewentualnie solidarnie) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wskazali, że na łączną kwotę 463.614,62 zł składają się: kwota 463.464,62 zł, tytułem całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów w walucie PLN od dnia 29 sierpnia 2007 r. do dnia 4 sierpnia 2009 r. oraz kwota 150 zł, tytułem opłaty za wydanie zaświadczenia z dnia 11 kwietnia 2018 r. dotyczącego daty zwrotu kredytu. Kredytobiorcy wskazali ponadto, że kwota 785.428,60 CHF stanowi całe raty kapitałowo-odsetkowe, uiszczane przez nich w walucie CHF od dnia 4 września 2009 r. do dnia 5 lutego 2018 r.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powodowie dochodzą od pozwanego zwrotu niesłusznie pobranych przez bank kwot jako nienależnych świadczeń na podstawie art. 410 k.c. w związku z zawartą umową kredytu z dnia 18 czerwca 2007 r.

Powodowie wyjaśnili, że osią sporu niniejszego postępowania są klauzule powodujące przeliczenie kwoty kredytu w PLN po kursie kupna dowolnie ustalonym przez pozwanego oraz przeliczenie zobowiązania do spłaty kredytu po kursie

sprzedaży również dowolnie ustalonym przez pozwanego (§ 2 ust. 2 zd. piąte oraz § 6 ust. 1 zd. pierwsze „Warunków umowy”), jak też klauzula pozwalająca pozwanemu na dowolne skracanie i wydłużanie okresu kredytowania wyłącznie z jednostronną korzyścią dla banku (§ 5 ust. 4 zd. drugie w zw. z § 5 ust. 5 „Warunków umowy”).

Powodowie zakwestionowali dopuszczalność udzielania kredytów denominowanych przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej. Kredytobiorcy podnieśli również nieuczciwy charakter konstrukcji umowy kredytu denominowanego.

Powodowie wskazali, że umowa kredytu denominowanego z uwagi na brak obrotu dewizowego nie może być uznana za umowę kredytu walutowego lecz za kredyt w złotych w ilości kwoty faktycznie otrzymanej. Zdaniem powodów, wykładania systemowa art. 1, 2, 5 i 6 ustawy Prawo bankowe, a także art. 75 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przemawia za uznaniem, że banki nie mogą dokonywać tego co nie jest zakazane, lecz wyłącznie to na co zezwala im prawo bankowe. W ocenie kredytobiorców, art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe ma charakter imperatywny, a ustawowy typ umowy kredytu nie może być modyfikowany wolą stron w sposób wypaczający konstrukcyjne elementy tego ustawowego typu. W konsekwencji ani art. 353<sup>1</sup> k.c., ani art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. nie uzasadniają ułożenia stosunku w ten sposób, że w umowie zostanie podana kwota w walucie CHF, która nie zostanie oddana do dyspozycji kredytobiorców. Taki sposób ułożenia stosunku jest sprzeczny z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe lub co najmniej stanowi jego obejście, ponieważ wypacza essentialia negotii umowy kredytu, a przez to umowa jest nieważna w całości na podstawie art. 58 § 1 i 3 k.c.

Kredytobiorcy wskazali również, że art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w zw. z art. 457 k.c. wymaga, aby umowa kredytu była zawarta na czas oznaczony i to zastrzeżony dla dłużnika, gdy tymczasem w przedmiotowej umowie nie został oznaczony okres kredytowania, co pozwalało bankowi automatycznie skracać lub wydłużać okres kredytu. Powyższe pozwala przyjąć, że taka umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 i 3 k.c.

Na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd powyższej argumentacji powodowie wskazali, że w umowie kredytu nie doszło do określenia essentialia negotii, jak tego wymaga art. 353 § 1 k.c., tj. nie określono: a) kwoty kredytu w PLN i kwoty wykorzystanego kredytu, b) przedmiotu wzajemnych zobowiązań stron, c) operacji, jakich dokonywał bank w celu wykonania umowy oraz d) zasad spłaty kredytu, co powoduje łącznie upadek umowy w całości.

Powodowie podnieśli zarzut względnej nieważności umowy z uwagi na błąd w zakresie CKK oraz RRSO. Ponadto kredytobiorcy wskazali, że wobec nieuczciwych postanowień dotyczących kursu kupna i sprzedaży, nawet przy założeniu walutowego charakteru umowy, umowa ta po usunięciu z niej postanowień nieuczciwych jest niewykonalna. Dodatkowo kredytobiorcy podnieśli, że zawarta przez nich umowa kredytu narusza zasady współzycia społecznego, a przez to jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Powodowie wskazali, że dochodzone przez nich roszczenia nie są przedawnione. Po pierwsze, bieg przedawnienia został w niniejszej sprawie skutecznie przerwany, albowiem kredytobiorcy w dniu 4 sierpnia 2015 r. wystąpili z pozwem o uznanie za niedozwolone postanowień umowy kredytu i zakazanie pozwanemu ich stosowania. Po drugie, roszczenia powodów stanowią roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, co oznacza, że przedawniają się one z upływem 10 lat (pозew – k. 3-109).

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w niniejszej sprawie powodowi został udzielony kredyt denominowany do waluty obcej. Został on udzielony we franku szwajcarskim, a mógł być wypłacony i spłacany w walucie obcej (CHF) lub w innej walucie, w tym w złotych po odpowiednim przewalutowaniu. Zdaniem pozwanego, umowa kredytu nie została skonstruowana z naruszeniami, czy też obejściem art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego. Przepis ten wcale nie przewiduje, że w przypadku kredytów w walucie obcej zwrotowi podlega nie kwota udzielonego kredytu w walucie obcej, tylko kwota udostępnionych złotych. Pozwany wskazał, że przepis art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w konsekwencji dopuszcza także, aby równowartość w złotych spłaconego kredytu była wyższa lub niższa od równowartości w złotych

kwoty wypłaconej powodom. Ponadto umowa kredytu zawierała wszystkie elementy przedmiotowo istotne określone w art. 69 Prawa bankowego.

Pozwany wskazał, że chybione są twierdzenia powodów, jakoby zawarcie umowy kredytu skutkowało naruszeniem przepisu art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu (zasada walutowości). Zdaniem kredytodawcy, umowa kredytu mogła powodować dokonywanie rozliczeń w walucie obcej, skoro powodowie mogli wypłacić kredyt w CHF oraz mogli dokonywać spłaty rat w tej walucie za zgodą banku od chwili zawarcia umowy. Nie ma przy tym żadnego znaczenia, czy taka zgoda była, czy nie była udzielana, ponieważ stanowiła ona jedynie warunek realizacji przysługującego powodom prawa do spłaty w CHF. Pozwany podkreślił przy tym, że przekazał kredytobiorcom rzetelne i wyczerpujące informacje dotyczące ryzyka walutowego.

Pozwany zaprzeczył aby treść i sposób wykonania umowy wskazywała na to, że tak naprawdę między stronami doszło do zawarcia umowy kredytu złotowego oprocentowanego stawką WIBOR. Kredytodawca za chybiony uznał również zarzut powodów dotyczący abuzywności postanowień regulujących sposób przeliczania równowartości kwoty lub raty kredytu walutowego na złote. Pozwany wskazał, że skoro tabela kursów była publikowana na dwa dni przed terminem spłaty raty, to kredytobiorcy mieli pełną wiedzę o stosowanym przez bank kursie jeszcze przed nadejściem terminu płatności raty. W ocenie banku, przed spłatą każdej z rat powodowie mieli możliwość porównania i wyboru korzystniejszego dla siebie sposobu płatności rat. Jeżeli uznawali kurs proponowany przez bank za niekorzystny mogli nabyć walutę np. w kantorze lub innym banku po korzystniejszym kursie. Zdaniem pozwanego, klauzula przeliczeniowa nie może być uznana za abuzywną w sytuacji, w której kredytobiorcy mieli możliwość spłaty rat kredytu w CHF.

Pozwany wskazał, że nie można uznać za abuzywne postanowień umowy kredytu zawartych w § 5 ust. 4 zd. 2 w zw. z § 5 ust. 5 umowy, dotyczących systemu równych rat. Kredytodawca wyjaśnił, że bankowi nie przysługuje uprawnienie do jednostronnego i arbitralnego podwyższenia ceny kredytu. Sposób rozliczenia kredytu powodów podlegał jedynie obiektywnym i w pełni weryfikowanym zasadom matematyki finansowej. Jediną niewiadomą była cokwartalna stawka LIBOR. Bank nie miał zatem żadnej możliwości zwiększania kosztu odsetkowego kredytu ani jego salda.

Kredytodawca wskazał, że oświadczenie powodów o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli nie może być uznane za skuteczne, ponieważ nie zaszły przesłanki przewidziane w art. 84 k.c., a ponadto D. Z. i J. Z. (1) nie dochowali rocznego terminu na złożenie powyższego oświadczenia (odpowiedź na pozew – k. 400-495).

Pismem procesowym z dnia 20 sierpnia 2019 r. powodowie rozszerzyli powództwo i wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie (ewentualnie solidarnie) kwoty 467.772,05 zł oraz kwoty 785.505,87 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot 463.464,62 zł i 785.428,60 CHF od dnia 15 marca 2018 r. do dnia zapłaty, od kwoty 150 zł od dnia 28 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwot 4.157,43 zł i 77,27 CHF od dnia 20 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty (pismo procesowe powodów z dnia 20 sierpnia 2019 r. – k. 935-936).

W piśmie procesowym z dnia 18 października 2019 r. pozwany podtrzymał wniosek o oddalenie powództwa włącznie z żądaniem zmodyfikowanym pismem powodów z dnia 20 sierpnia 2019 r. (pismo procesowe pozwanego z dnia 18 października 2019 r. – k. 972-989).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. Z. i J. Z. (1) zamierzali zakupić nieruchomość położoną przy ul. (...) w miejscowości B. z dwoma domami w zabudowie bliźniaczej. Zabudowane działki gruntu miały stanowić przedmiot przyszłej darowizny na rzecz ich dzieci. Małżonkowie spłacali w tym czasie dwa inne kredyty budowlano-hipoteczne w złotych i euro, które zostały zaciągnięte w Banku (...) S.A. na budowę ich pierwszego domu przy ul. (...) w B.. Kredyt miał posłużyć również na spłatę wskazanych wyżej zobowiązań wobec Banku (...) S.A. W tym celu D. Z. udała się do (...), tj. podmiotu zajmującego się pośrednictwem finansowym, gdzie zaproponowano jej kredyt indeksowany kursem CHF i wskazano, że najlepsze warunki uzyska w (...) Bank (...) S.A. (obecnie (...) Bank (...) S.A.). Po udaniu się do placówki banku jej

pracownicy również zaproponowali zaciągnięcie kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, zapewniając, że frank szwajcarski to stabilna waluta.

Małżonkom nie wyjaśniono co to jest kurs wymiany i spłata kredytu w systemie rat równych. Pracownicy banku nie przedstawili D. Z. i J. Z. (1) kalkulacji wysokości salda do kursu waluty, sposobu wyliczenia rat, a także sposobu ustalenia kursu waluty. Małżonkowie wiedzieli jednak, że wysokość rat będzie zależna od kursu franka. D. Z. i J. Z. (1) nie dostali wcześniej projektu umowy kredytu w celu zapoznania się z nim. Treść umowy przeczytali dopiero w dniu jej podpisania. Mając pełną świadomość ryzyka związanego z możliwością niekorzystnej zmiany kursu waluty D. Z. i J. Z. (1) zdecydowali się ostatecznie na złożenie wniosku o udzielenie kredytu indeksowanego kursem CHF, mimo że wcześniej rozważali również zaciągnięcie kredytu w złotówkach (zeznania powodów D. Z. i J. Z. (1) – k. 865-865-868; pisma Banku (...) S.A. – k. 925-926-926v).

W dniu 21 maja 2007 r. D. Z. i J. Z. (1) zwrócili się do (...) Bank (...) S.A. (obecnie (...) Bank (...) S.A.) o udzielenie kredytu z przeznaczeniem na zakup dwóch domów jednorodzinnych na rynku wtórnym i ich wykończenie oraz spłatę zobowiązań finansowych w innym banku. W piśmie zawnioskowano o udzielenie kredytu w CHF w kwocie 2.000.000 CHF na okres 12 lat, z czego kwota 1.391.000 CHF miała zostać przeznaczona na zakup nieruchomości, kwota 159.000 CHF na wykończenie domów, zaś kwota 450.000 CHF na spłatę innych zobowiązań. We wniosku zaproponowano system spłaty w postaci równych rat kapitałowo-odsetkowych. Jako przedmiot kredytowania wskazano dwa domy jednorodzinne, położone w miejscowości B. na działkach ewidencyjnych nr (...). Małżonkowie wskazali, że oboje prowadzą działalność gospodarczą. J. Z. (1) posiada wykształcenie wyższe w zakresie (...) D. Z. zaś wykształcenie średnie (...) (wniosek o udzielenie kredytu – k. 613-615).

W dniu 20 maja 2007 r. D. Z. i J. Z. (1) złożyli oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami udzielenia kredytu mieszkaniowego, symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w CHF, ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego, zmienną stopą procentową oraz że są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia w/w kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową. Małżonkowie oświadczyli ponadto, że są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w/w kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez nich raty kredytu w okresie kredytowania i decydują się na zaciągnięcie w/w kredytu w CHF (oświadczenia – k. 617-620).

Bank przygotował w oparciu o przygotowane przez siebie standardowe formularze umowę o kredyt z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klientów, danych nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie. Małżonkowie nie mieli możliwości ingerencji w treść przygotowanej umowy, a także nie mieli możliwości negocjowania jakiegokolwiek z jej zapisów. Małżonkowie nie uzyskali również informacji związanych ze znaczeniem samej istoty umowy, ryzyk oraz związanych z nimi konsekwencjami (zeznania powodów D. Z. i J. Z. (1) – k. 865-865-868).

W dniu 18 czerwca 2007 r. D. Z. i J. Z. (1) złożyli podpisy na dokumencie umowy kredytu nr (...) \ (...) stworzonym na wzorcu przedstawionym przez kredytodawcę. Na mocy powyższej umowy (...) Bank (...) S.A. w W. zobowiązał się do przekazania określonej w umowie kwoty na zakup dwóch domów jednorodzinnych na rynku wtórnym i ich wykończenie oraz spłatę zobowiązań finansowych w innym banku. Wnioskowana kwota kredytu została określona na 893.420 CHF (pkt 2 umowy) na maksymalny okres 144 miesięcy liczony od dnia planowanej wypłaty kwoty kredytu z ostatecznym terminem spłaty przypadającym na dzień 4 lipca 2019 r. (pkt 3 umowy). Udzielona kwota kredytu miała zostać wypłacona małżonkom jednorazowo. Jako ostateczny termin wypłaty kredytu wskazano dzień 18 września 2007 r. (pkt 2 umowy). Strony postanowiły, że kredyt będzie spłacany w równych ratach (pkt 6 umowy). W umowie wskazano, że kredyt będzie oprocentowany według zmiennej stopy procentowej wynoszącej 3,24% w stosunku rocznym (pkt 5 umowy). Marża banku zawarta w oprocentowaniu kredytu wynosiła 0,75% (pkt 5 umowy). Jednorazowa prowizja przygotowawcza banku za udzielenie kredytu wynosiła 1,00% kwoty kredytu, minimum 300 zł (pkt 7 umowy).

W pkt 11 umowy ustalono hipotekę kaucyjną do kwoty 1.340.130 CHF na działkach stanowiących własność D. Z. i J. Z. (1) o nr ewidencyjnych: (...), (...), (...), położonych w miejscowości B., dla których Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz hipotekę łączną umowną na powyższych nieruchomościach na zabezpieczenie kredytu oraz odsetek i kosztów. W pkt 10 umowy wskazano, że procentowy udział wysokości kredytu w stosunku do wartości nieruchomości wynosi 52%. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu dokonano również cesji praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych. Małżonkowie wystawili również weksel in blanco, udzielili pełnomocnictwa do rachunku w banku oraz pełnomocnictwa do rachunku firmowego firmy (...) J. Z. (1) sp. j.” w (...) Bank (...) S.A. (pkt 12 umowy).

Wśród dodatkowych uzgodnień stron w pkt 20 ust. 1 umowy znalazł się zapis, zgodnie z którym oprocentowanie określone w pkt 5 umowy miało zostać podwyższone o 1,2 pkt procentowego w skali roku (umowa kredytu – k. 113-113v).

Integralną częścią umowy kredytu był dokument zatytułowany „Warunki umowy”, który wiązał kredytobiorców we wszystkich sprawach nieuregulowanych w umowie.

Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie i walucie określonej w pkt 2 tabeli. Kwota przyznanego kredytu mogła zostać wykorzystana przez D. Z. i J. Z. (1) wyłącznie na zakup dwóch domów jednorodzinnych na rynku wtórnym i ich wykończenie oraz spłatę zobowiązań finansowych w innych bankach (§ 2 ust. 1 „Warunków umowy”).

W przypadku wypłaty kwoty kredytu w złotych lub innej walucie niż określona w pkt 2 tabeli bank miał zastosować kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu (§ 2 ust. 2 zd. 5 „Warunków umowy”).

Zgodnie z § 2 ust. 4 „Warunków umowy”, w przypadku kredytu przeznaczonego na nabycie nieruchomości kredytowanej kwota kredytu miała zostać wypłacona kredytobiorcom poprzez przelew tej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego wskazany w umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej zawartej pomiędzy kredytobiorcami i sprzedającym, określony w pkt 14 tabeli bądź na rachunek bankowy dewelopera, wskazany w umowie przedwstępnej sprzedaży. Bank dokonywał przelewu tej kwoty natychmiast po spełnieniu warunków wypłaty kredytu. Jeżeli kwota wypłacanego kredytu lub suma wypłacanych transz kredytu nie zamknęła w pełni kwoty transakcji, np. na skutek powstałych różnic kursowych, kredytobiorcy zobowiązani byli do przelania brakującej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego lub dewelopera określony w pkt 14 tabeli.

Po wypłacie kredytu bank miał poinformować kredytobiorców o wysokości pierwszej raty oraz o terminie jej płatności, zaś o wysokości kolejnych rat i terminach ich płatności – w miesięcznych zestawieniach (§ 5 ust. 3 „Warunków umowy”).

Kredytobiorcy mogli po dokonaniu wypłaty kredytu złożyć wniosek o dokonanie zamiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych (§ 7 ust. 1 „Warunków umowy”).

Od przyznanego kredytu bankowi przysługiwała prowizja określona w pkt 7 tabeli. Prowizja miała zostać potrącona przez bank w całości przy wypłacie kredytu. Prowizja miała zostać pobrana w złotych przy zastosowaniu kursu określonego w § 2 ust. 2 „Warunków umowy” (§ 3 „Warunków umowy”).

Stopa zmiennego oprocentowania stanowiła sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży banku w wysokości określonej w pkt 5 tabeli. Stopa zmiennego oprocentowania miała być zmieniana przez bank w pierwszym dniu okresu obowiązywania zmiennej stopy procentowej. Wysokość tej stopy miała być obliczona jako suma 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF stosowanej dla kredytów trzymiesięcznych na rynku międzybankowym z wtorku lub czwartku poprzedzającego datę zmiany oprocentowania – w zależności, który z tych dni (wtorek lub czwartek) następuje bezpośrednio przed datą zmiany – i marży banku w wysokości określonej w pkt 5 tabeli (§ 4 ust. 5 „Warunków umowy”).

Oprocentowanie, o którym mowa w § 4 ust. 3 i 6 „Warunków umowy” w pkt 5 tabeli, miało zostać podwyższone o 1,2 pkt procentowego w skali roku. Podstawą do obniżenia oprocentowania o tę samą wielkość miał być złożony w banku odpis z księgi wieczystej nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki potwierdzający prawomocność dokonania wpisu hipoteki na rzecz banku. Obniżenie oprocentowania miało nastąpić od pierwszego dnia roboczego banku, następującego po dniu płatności raty przypadającej za okres, w trakcie którego kredytobiorcy przedłożyli wskazane dokumenty o ile zostały one dostarczone nie później niż na 7 dni roboczych banku przed dniem płatności raty. W przeciwnym wypadku obniżenie oprocentowania miało nastąpić od pierwszego dnia roboczego banku, następującego po dniu płatności kolejnej raty (§ 4 ust. 10 „Warunków umowy”).

Kredyt miał być spłacany przez D. Z. i J. Z. (1) w miesięcznych ratach w systemie rat równych. W systemie tym kredyt miał być spłacany w miesięcznych ratach równych, z wyjątkiem ostatniej raty oraz rat, w których naliczone odsetki przewyższyłyby kwotę raty równej. W przypadku zmiany oprocentowania rata miała pozostać na niezmiennym poziomie, a odpowiedniemu dopasowaniu miał ulec okres spłaty kredytu (§ 5 ust. 4 „Warunków umowy”).

W systemie rat równych wysokość raty mogła ulec zmianie: 1) jeżeli zmianie uległ termin wypłaty kredytu, 2) jeżeli wypłata kredytu nastąpiła w transzach, wówczas kwota raty mogła wzrosnąć do wysokości umożliwiającej spłatę kredytu w okresie kredytowania określonym w pkt 3 tabeli pomniejszonym o liczbę miesięcy, które upłynęły od wypłaty pierwszej do wypłaty ostatniej transzy kredytu, 3) w okresie obowiązywania oprocentowania podwyższonego zgodnie z § 4 ust. 10 „Warunków umowy”. Wówczas rata miała być obliczana przy zastosowaniu podwyższonego oprocentowania oraz okresu kredytowania określonego w pkt 3 tabeli. Po zakończeniu okresu obowiązywania oprocentowania podwyższonego zgodnie z § 4 ust. 10, wysokość raty miała być ustalona na poziomie umożliwiającym spłatę wypłaconej i niespłaconej kwoty kredytu w okresie kredytowania oznaczonym w pkt 3 tabeli przy zastosowaniu oprocentowania określonego w § 4 ust. 3 lub 6 „Warunków umowy”, 4) w przypadku wcześniejszej spłaty części kredytu, 5) jeżeli stopa procentowa kredytu została zmieniona zgodnie z § 4 w taki sposób, że terminy płatności rat przy dotychczasowej jej wysokości wykroczyłyby poza okres kredytowania określony w pkt 3 tabeli – wówczas kwota raty miała wzrosnąć o niezbędne minimum, aby umożliwić kredytobiorcom spłatę kredytu w ustalonym okresie (§ 5 ust. 5 „Warunków umowy”).

Spłata kredytu miała następować poprzez obciążenie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorców kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorcy zobowiązywali się do zapewnienia środków pieniężnych na rachunku bankowym w wysokości pokrywającej należności banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Za zgodą banku kredytobiorcy mogli dokonywać spłat kredytu także w CHF lub w innej walucie (§ 6 ust. 1 „Warunków umowy”).

Kredytobiorcy mieli prawo do wcześniejszej spłaty kredytu w całości lub w części przed terminem ustalonym w umowie. Kwota podlegająca wcześniejszej spłacie, która miała wpłynąć na rachunek banku miała zostać przeznaczona na spłatę kredytu oraz odsetek przypadających na dzień wcześniejszej spłaty kredytu. Jeżeli wcześniejsza spłata kredytu wraz z odsetkami przypadającymi na dzień spłaty kredytu nastąpiłaby w złotych, to wówczas wpłacona kwota miała zostać przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązującego w banku w dniu jej wpływu (§ 8 ust. 1 „Warunków umowy”).

Brak terminowej spłaty raty w pełnej wysokości miał spowodować uznanie przez bank niespłaconej raty lub jej części za zadłużenie przeterminowane. Spłatę zadłużenia przeterminowanego w złotych lub innej walucie niż waluta określona w pkt 2 tabeli bank miał uznać za dokonaną w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek banku. Kwota wpłacona w złotych z tytułu zadłużenia przeterminowanego miała zostać przeliczona przez bank na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych

i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek banku (§ 9 ust. 1 i 3 „Warunków umowy”).

Bank zastrzegł sobie prawo ubezpieczenia kredytu oraz nieruchomości kredytowanej lub innej nieruchomości na swoją rzecz w (...) S.A. na okres od dnia wypłaty kredytu do dnia ustanowienia zabezpieczenia w formie hipoteki na rzecz banku. Bank zastrzegł sobie również prawo do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na swoją rzecz w (...) S.A. (§ 10 ust. 10 i 11 „Warunków umowy”).

Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu (§ 14 ust. 6 „Warunków umowy”). Kredytobiorcy oświadczyli również, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz że w przypadku niekorzystnej zmiany 3#miesięcznej stawki LIBOR dla CHF, rata kredytu ulegnie zwiększeniu (§ 14 ust. 7 „Warunków umowy”) („Warunki umowy” – k. 114-117v).

W dniu 15 listopada 2007 r. D. Z. i J. Z. (1) zawarli z (...) Bank (...) S.A. aneks nr (...) do umowy kredytu z dnia 18 czerwca 2007 r. Na podstawie aneksu zmianie uległ pkt 2 tabeli dotyczący ostatecznego terminu wypłaty kredytu, który otrzymał następujące brzmienie: „30 listopada 2007 r.” (aneks nr (...) do umowy kredytu – k. 118).

W dniu 21 sierpnia 2009 r. kredytobiorcy zawarli z (...) Bank (...) S.A. aneks nr (...) do umowy kredytu z dnia 18 czerwca 2007 r. Na mocy aneksu zmodyfikowano zapisy zawarte w pkt 12 i 15 tabeli oraz zmieniono § 6 ust. 1 „Warunków umowy”, który otrzymał następujące brzmienie: „spłata kredytu następować będzie poprzez obciążenie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorców kwotą bieżącej raty kredytu zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w walucie kredytu. Jeżeli rachunek bankowy kredytobiorców prowadzony jest w złotych, to w przypadku kredytu w walucie należności banku, wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bankowego kredytobiorców kwotą w złotych, stanowiącą równowartość kwoty w złotych obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorcy zobowiązują się zapewniać wpływ środków pieniężnych na rachunek bankowy kredytobiorców w wysokości pokrywającej należności banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Kredytobiorcy mogą dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu. Taka spłata może następować wyłącznie w formie bezgotówkowej. Za zgodą banku kredytobiorcy mogą dokonywać spłat kredytu także w inny sposób, w tym mogą dokonywać spłaty również w innej walucie obcej. Jeżeli spłata kredytu nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu, wówczas kwota ta zostanie przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” (aneks nr (...) do umowy kredytu – k. 119).

W dniu 23 maja 2007 r. na podstawie umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego D. Z. i J. Z. (1) nabyli od E. i L. T. własność działki nr (...) o powierzchni 454 m<sup>2</sup> oraz działki nr (...) o powierzchni 450 m<sup>2</sup> wraz z wybudowanymi na nich dwoma budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi w zabudowie bliźniaczej w stanie surowym za cenę 1.391.000 zł (umowy sprzedaży – k. 917-922v; faktury VAT – k. 923-924).

Kredyt został uruchomiony w dniu 20 czerwca 2007 r. poprzez wypłatę kwoty 816.456,29 CHF (303.201,59 CHF + 8.934,20 CHF + 303.201,59 CHF + 170.504,29 CHF + 30.614,62 CHF). Pozostałą część kwoty kredytu w wysokości 76.963,71 CHF wypłacono w dniu 19 listopada 2007 r. (11.498,48 CHF + 11.498,48 CHF + 53.966,75 CHF) (zestawienia operacji na umowie kredytowej – k. 120-121; harmonogram wypłaty kredytu – k. 622; potwierdzenia realizacji przelewów – k. 639-644).

W dniu 20 czerwca 2007 r. (...) Bank (...) S.A. przekazał kwotę 1.341.000 zł (606.403,18 CHF) na rachunek bankowy E. i L. T. oraz kwotę 444.754,36 zł (201.118,91 CHF) na rachunek bankowy Banku (...) S.A. W dniu 19 listopada 2007 r. bank przekazał kwotę 50.000 zł (22.996,96 CHF) na rachunek bankowy E. i L. T. oraz kwotę 117.334,51 zł (53.966,75 CHF) na rachunek bankowy J. Z. (1). Bank dokonał przeliczenia kwot CHF na PLN po kursie kupna dewiz określonych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” dla waluty CHF z dnia wypłaty. W dniu wypłaty pierwszej transzy, tj. w dniu 20 czerwca 2007 r., z wypłaconej kwoty kredytu została pobrana prowizja przygotowawcza (1,00%) w wysokości 8.934,20 CHF (pismo kredytodawcy z dnia 30 lipca 2019 r. – k. 939-941; zrzuty ekranu zawierające rachunek kredytu dotyczący jego wypłaty – k. 626-632; zlecenia wypłaty kredytu – k. 634-637).

W 2011 r. kiedy „lawinowo” wzrosła wysokość rat kredytu sytuacja finansowa małżonków znacznie się pogorszyła. D. Z. i J. Z. (1) postanowili wynająć jeden z domów z zabudowy bliźniaczej. W drugim domu zamieszkał jeden z synów (zeznania powodów D. Z. i J. Z. (1) – k. 865-865-868).

W celu spłaty kredytu D. Z. i J. Z. (1) zaczęli kupować walutę CHF poza (...) Bank (...) S.A. Ostatecznie spłacili cały kredyt w lutym 2018 r. (zeznania powodów D. Z. i J. Z. (1) – k. 865-865-868).

Z tytułu spłat dokonanych w okresie od dnia 20 czerwca 2007 r. do dnia 5 lutego 2018 r. uiszczona przez małżonków kwota 893.420 CHF została zaliczona na poczet spłaty kapitału, kwota 77.334,85 CHF na poczet spłaty odsetek umownych, zaś kwotę 14,54 CHF zaliczono na poczet spłaty odsetek karnych. Wpłaty dokonane w walucie PLN przeliczane były na walutę CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży dewiz, określonego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” dla waluty CHF z dnia wpływu środków (pisma kredytodawcy z dnia 30 lipca 2019 r. z załącznikiem – k. 937-947).

Pismem z dnia 22 listopada 2017 r. D. Z. i J. Z. (1) złożyli wobec (...) Bank (...) S.A. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Kredytobiorcy oświadczyli, że w chwili podpisywania umowy działali w mylnym przekonaniu co do kluczowych paramentów umowy, tj. całkowitych kosztów kredytu, rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz składników wynagrodzenia banku. D. Z. i J. Z. (1) wskazali w powyższym piśmie, że gdyby znali rzeczywiste koszty kredytu, a w szczególności wysokość dodatkowej prowizji pobieranej przez bank w postaci spreadu na dzień podpisania umowy, to nigdy nie dokonaliby tej czynności prawnej (pismo kredytobiorców z dnia 22 listopada 2017 r. – k. 124).

Pismem z dnia 18 grudnia 2017 r. (...) Bank (...) S.A. poinformował kredytobiorców, że żadne postanowienia umowy kredytu z dnia 18 czerwca 2007 r. nie stanowią postanowień niedozwolonych i że informacja w zakresie wysokości obowiązującego spreadu była i jest dostępna na stronie internetowej banku. Kredytodawca oświadczył, że nie widzi podstaw do uwzględnienia żądań zawartych w piśmie z dnia 22 listopada 2017 r. (pismo kredytodawcy z dnia 18 grudnia 2017 r. – k. 125-126).

W dniu 23 lutego 2018 r. D. Z. i J. Z. (1) wezwali (...) Bank (...) S.A. do zapłaty kwoty 463.464,62 PLN oraz 785.428,60 CHF w związku z nieważnym charakterem umowy kredytu, ewentualnie do podjęcia mediacji (wezwanie do zapłaty – k. 127).

W piśmie z dnia 29 listopada 2018 r. D. Z. i J. Z. (1) po raz kolejny złożyli wobec (...) Bank (...) S.A. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu (pismo kredytobiorców z dnia 29 listopada 2018 r. – k. 772-772v).

W dniu 21 listopada 2017 r. D. Z. i J. Z. (1) darowali swojemu synowi C. Z. zabudowaną budynkiem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej działkę nr (...) o powierzchni 0,0450 ha oraz swojemu synowi J. Z. (2) zabudowaną budynkiem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej działkę nr (...) o powierzchni 0,0454 ha, obie położone przy ul. (...) w B.. Zabudowane działki gruntu zostały w całości zakupione za środki pieniężne pochodzące z umowy kredytu zawartej przez D. Z. i J. z. z (...) Bank (...) S.A. w dniu 18 czerwca 2007 r. (umowy darowizny – k. 774-781).



Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania, nie budzą one także wątpliwości Sądu. Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, ostatecznie nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Stan faktyczny został ustalony także na podstawie przesłuchania powodów: D. Z. i J. Z. (1). Zeznania powodów należało uznać za wiarygodne.

Na rozprawie w dniu 21 maja 2019 r. Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o odebranie zeznań od świadków A. P. i K. P. oraz wniosek dowodowy powodów o odebranie zeznań od świadka B. R. (k. 865). Zdaniem Sądu okoliczności, na które świadkowie mieliby zostać przesłuchani, nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nie będą dotyczyły okoliczności, które mogą mieć istotne znaczenie przy wydawaniu orzeczenia kończącego postępowanie. W ocenie Sądu przeprowadzenie tego dowodu wpłynęłoby jedynie na przedłużenie niniejszego postępowania, nie przyczyniając się do wyjaśnienia okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Z punktu widzenia oceny umowy banku z konsumentem nie ma znaczenia dla sprawy praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego procedury. Czyniąc bowiem incydentalną kontrolę konkretnej umowy zawartej przez konsumenta konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego. O ile zatem bank dążyłby poprzez wnioski dowodowe do odtworzenia tego wycinka rzeczywistości, to Sąd by to zaakceptował. Trudno też poprzez sformułowaną przez pozwanego tezę dążyć do ustalenia reguł wykładni umów określonych w art. 65 § 2 k.c., skoro D. Z. i J. Z. (1) nie negocjowali z pozwanym warunków umowy przed nawiązaniem spornych stosunków prawnych. Umowa ta została zawarta na zasadzie adhezyjnej, gdzie jej treść, została przedstawiona, czy wręcz narzucona powodom przez pozwanego. Z tego też punktu widzenia za mało przydatne należało uznać zeznania złożone przez świadków: M. M. i A. M..

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2020 r., wydanym na posiedzeniu niejawnym, Sąd pominął dowód z opinii biegłego wnioskowany przez powodów w piśmie oznaczonym datą 20 marca 2020 r. – na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. jako nieistotny dla rozstrzygnięcia oraz oddalił wniosek powodów zawarty w piśmie oznaczonym datą 13 listopada 2019 r. o zadanie Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej pytań prejudycjalnych wobec niedostrzeżenia konieczności uzyskania wykładni prawa Unii. (k. 1066).

W ocenie Sądu dowód ten nie był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skoro zachodzi nieważność umowy. W takim zaś przypadku zbędne jest prowadzenie obliczeń przy założeniu, iż umowa te wiąże strony, lecz nie w zakresie wszystkich ich parametrów ekonomicznych.

Na rozprawie w dniu 25 czerwca 2020 r. Sąd pominął wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na podstawie art. 235<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. jako zmierzający do wykazania faktu nieistotnego dla rozstrzygnięcia oraz oddalił wniosek powodów o skierowanie pytań prejudycjalnych do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, uznając, że nie zachodzi w tej sprawie konieczność uzyskania wykładni przepisów UE (k. 1097-1098).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Nie budzi wątpliwości, iż intencją stron postępowania było zawarcia umowy kredytu, tj. uzyskanie przez powodów od pozwanego środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu – nabycia nieruchomości na cele mieszkaniowe dla swoich dzieci oraz spłatę innych zobowiązań. Wprost wynika to z twierdzeń podanych w toku sprawy, a także z dokumentów wytworzonych wcześniej, w tym przede wszystkim umów tak określonych.

Stan sprawy uzasadnia przyjęcie, iż powodowie występowali wobec pozwanego jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., choć nie ma to pierwszoplanowego znaczenia w sprawie.

Konsumencki charakter umowy ogólną definicję konsumenta zawiera art. 22<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z jego treścią według stanu obowiązującego w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgodnie zaś z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. uznać należy, że obowiązek wykazania posiadania statusu konsumenta ciąży na osobie powołującej się na ten status.

Powodowie wykazali, że zawierając umowę kredytu działali jako konsumenci. W pierwszej kolejności wynika to z treści samej umowy, która nie zawiera żadnego odniesienia do ewentualnie prowadzonej przez któregokolwiek z kredytobiorców działalności gospodarczej. Również cel kredytu – finansowanie zakupu działek gruntu zabudowanych budynkami mieszkalnymi na rynku wtórnym, jak również wykończenie tych budynków oraz spłata innych zobowiązań wobec banku wynikających z zaciągniętych kredytów na budowę domu – nie wskazuje na związek z działalnością gospodarczą. Pozwany nie przytoczył i tym bardziej nie wykazał żadnych okoliczności, które nasuwałyby wątpliwości odnośnie konsumenckiego charakteru umowy.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania-część szczegółowa, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, Prawne zabezpieczenia wiarygodności bankowych, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania..., s. 172 oraz B. Paxford [w:] Prawo bankowe. Komentarz. pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczniony w umowie kredytowej ( wyrok Sądu Najwyższego z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, Legalis ).

W art. 69 ustawy nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, Prawo umów handlowych [w:] System..., s. 1010).

Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne jest, zatem rozważenie czy strony porozumiały się, co do wysokości kwoty, jaka miała być postawiona do dyspozycji powodowi.

Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 r. oraz wyrażonej w nim zasady walutowości - z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim.

Wyjątki od powyższej zasady zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy. Powyższa ustawa ustanawia ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi

w kraju, który stosownie do art. 2 ust. 1 pkt. 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. Wobec określenia kwoty kredytu w walucie obcej zasadne jest przyjęcie, iż rozliczenia między stronami następują w tej walucie obcej, nawet jeżeli fizycznie zapłata jest dokonywana w walucie polskiej. Jednocześnie art. 3 ust. 3 ustawy stanowi, iż ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków.

W konsekwencji w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowego kredytu walutowego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego.

Ponadto już pierwotne brzmienie art. 69 ust 2 pkt. 2 ustawy Prawo bankowe jako element umowy kredytu przewidywał kwotę i walutę kredytu. Oznacza to, że ustawodawca zakładał i dopuszczał udzielanie kredytu w innym pieniądzu niż złoty.

W konsekwencji przyjęć należy, że umowa nie została zawarta z naruszeniem art. 358 § 1 k.c.

Dopuszczalne zatem było umówienie się przez strony, iż przedmiotem kredytu będzie kwota 893.420 CHF.

Dalej konieczne było rozważenie, czy ta właśnie kwota co do nominału i waluty zostały postawione do dyspozycji powodom jako kredytobiorcom. W przypadku rozpatrywanej umowy odpowiedź na to pytanie jest ona negatywna.

W pierwszej kolejności, konieczne jest przytoczenie istotnego argumentu poprzez odwołanie się do § 2 ust. 2 zd. 5 „Warunków umowy”, stanowiących integralną część umowy kredytu, który wprost zakłada wypłatę kredytu w złotych. Oznacza to, że kredyt umówiony w pkt 2 tabeli umowy, tj. kwota 893.420 CHF miał zostać i faktycznie został postawiony do dyspozycji kredytobiorców w innej walucie wedle wskaźnika przyjętego następnie i jednostronnie przez Bank.

Tabela umowy w pkt. 14, zawiera numery rachunku bankowego sprzedawcy nieruchomości, poprzedniego kredytodawcy powodów oraz samych powodów jako rachunki właściwe do wypłaty kwoty kredytu. Rachunki te, co nie jest przedmiotem sporu są prowadzone dla środków w złotym polskim, a nie w walucie obcej, w tym we franku szwajcarskim (potwierdzają to chociażby dyspozycje przelewów k. 626-632). Środki były przelewane z rachunku prowadzonego w CHF na rachunki prowadzone w złotych polskich.

Co istotne i w ocenie Sądu zasadnicze dla rozstrzygnięcia w sprawie powodowie nie dysponowali na żadnym etapie wykonywania umowy środkami we franku szwajcarskim, ani żadnej innej obcej walucie.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, iż J. Z. (1) i D. Z. mogli skutecznie wobec pozwanego banku ją wydatkować na cel określony w umowie tj. by mogli faktycznie z nich skorzystać. O ile środki z kredytu po spełnieniu warunków do pozostawienia do dyspozycji (jego „uruchomienia”) choćby przez chwilę miały postać sumy franków szwajcarskich, a brak jest przesłanek do stwierdzenia że takiej postaci nie miały, to znajdowały się poza dyspozycją powodów. Umowa wszak nie zawiera postanowienia które zabierałoby upoważnienia kredytobiorcy do dysponowania środkami z kredytu, w szczególności by powodowie mogli postąpić tak wobec rachunku o nr (...), który jest rachunkiem dla franków szwajcarskich. Powodowie nie byli bowiem posiadaczami tego rachunku i w istocie być nie mogli skoro zgodnie z pkt. 16 tabeli umowy należał on do pozwanego, i służył jednocześnie do spłaty kredytu. Ten rachunek można określić jako techniczny. O ile zatem powodowie zlecali wypłatę środków z niego to dopiero wówczas wyrażali wolę postawienia im do dyspozycji kwoty kredytu, co w istocie następowało, lecz już w walucie polskiej.

To wszystko prowadzi do stwierdzenia, że dochodziło do zmiany (konwersji) pomiędzy kwotą kredytu, a kwotą faktycznie stawianą do dyspozycji kredytobiorcy. Co istotne, sytuacja taka nastąpiła na skutek mechanizmu zawartego

w samej umowie kredytu, a nie na skutek innych, odrębnych porozumień stron. To same strony na podstawie wzorca umownego przedstawionego przez pozwanego postanowiły, iż uzgodniona kwota wskazana w pkt. 2 tabeli umowy ulegnie konwersji ze złotych na franki w celu postawienia kredytu do dyspozycji w sposób przewidziany w pkt. 14 tabeli.

Zważyć zaś należy, iż elementem umowy kredytu jest zgodnie z art. 69 ust 2 pkt. 8 ustawy Prawo bankowe także określenie terminu i sposobu postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych. Omawiana sytuacja – ów mechanizm konwersji jest zatem elementem treści umowy, a nie już następczym względem niego - wykonania tej umowy.

Skutki zaś tego mechanizmu mają swoją konsekwencję w postanowieniu w § 2 pkt 4 warunków umowy, a ściślej w zdaniu 2 tej jednostki redakcyjnej. Otóż zakłada on w sposób dorozumiany zmniejszenie kwoty kredytu bądź wprost – zwiększenie kwoty kredytu np. na skutek różnic kursowych i w zależności od tego przewiduje określone prawa i obowiązki stron. Oznacza to zaś, iż ustalenie kwoty kredytu wskazanej w pkt. 2 tabeli nie jest kategorią. Wpisana tam wartość stanowi tylko punkt wyjścia do ustalenia kwoty kredytu, która w tym konkretnym wypadku wymaga zastosowania, zgodnie z § 2 ust 4 zdanie 2 warunków umowy kursu kupna CHF.

Zważyć zaś dalej należy na podstawie art. 69 ust 1 ustawy Prawo bankowe i w świetle dyrektywy z art. 65 § 2 k.c. iż motywem zawarcia każdej umowy kredytu jest uzyskanie środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu. Skoro zaś bank i kredytobiorca umawiają się, iż kredyt pokryje dokładnie ustaloną część kosztów celu (w tym np. całość lub część ceny nieruchomości) to ich odpowiednio obowiązkiem i prawem jest uzyskanie tej ustalonej części. O ile zatem bank i kredytobiorca zakładają, iż kwota kredytu w mechanizmie stawiania jej do dyspozycji może ulec zmianie, to określenia tej kwoty (art. 69 ust 2 pkt. 2 ustawy Prawo bankowe) należy poszukiwać (wykładać) po zakończeniu tego mechanizmu - w tym wypadku po przeliczeniu (wskazanej nominalnie) kwoty z pkt. 2 tabeli umowy przez (niewskazany nominalnie) wskaźnik z pkt. § 2 ust 4 zdanie 2 warunków umowy.

Nie może ująć uwadze przy badaniu przedmiotowej umowy kwestia mechanizmu konwersji kwoty w walucie na kwotę złotych polskich, który przez to staje się elementem przedmiotu głównego umowy. Bez jego zastosowania bowiem nie jest możliwe wyłożenie treści umowy i jej wykonanie.

Mechanizm ten wyrażony został w pkt. § 2 ust 2 zdanie 2 oraz warunków umowy pkt 14 tabeli umowy poprzez ustalenie kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcom w złotych. W takiej sytuacji bank dokonuje przewalutowania według kursu obowiązującego w banku na podstawie Tabeli kursów, dla kredytów mieszkaniowych”

Kontrahenci w tej jednostce redakcyjnej dokumentu umowy, ani w żadnej innej, nie wprowadzili (choć określenie to odnosi się do nie dalej idącej aktywności powodów, niż akceptacja przedstawionych projektu umowy i regulaminu) dodatkowych postanowień regulujących kurs waluty szwajcarskiej jako wartość stałą – „sztywno” powiązaną ze złotym polskim, jak również nie ustalili sposobu każdorazowego ustalania wartości tej waluty w odniesieniu do złotego.

Uderzające jest przy tym swoiste niedoregulowanie dalszego ciągu owego mechanizmu. O ile bowiem nie budzi wątpliwości sposób przeliczenia, to nie jest umówiony między stronami jego punkt kluczowy – ustalenie kursu kupna (i jednocześnie na potrzeby przeliczenia rat – kursu sprzedaży) franka szwajcarskiego.

Jako nie ustalone kontraktowo i godzące w interes powodów należy ocenić odwołanie do tabeli obowiązującej u pozwanego. Umowa w żadnej mierze nie określa sposobu ustalania kursu waluty, tj. nie odwołuje się do obiektywnych, sprawdzalnych i niezależnych od banku (jak również powodów) kryteriów, o których wiedza byłaby dostępna dla kredytobiorcy. Umowa nie zawiera także uprawnienia owego kredytobiorcy do uczestnictwa, w szczególności na zasadach równości, w każdorazowym ustalaniu kursu, w tym wypadku franka szwajcarskiego. Ostatnie z tych zastrzeżeń w sposób oczywisty jest trudne, czy wręcz niemożliwe do wprowadzenia z uwagi na zasady zarządzania instytucją bankową i skalę jej działalności. Pokazuje to jednak, iż kredytobiorcy - tutaj konsumenci, w chwili zawierania umowy nie dysponują wpływem na ukształtowanie i wykonywanie kluczowego z elementu stosunku prawnego. Z drugiej strony zaś bank nie ma wyznaczonych kontraktowo żadnych ram i odniesień przy ustalaniu kursu waluty. W konsekwencji umowa przyznaje mu w tym zakresie pełną dowolność. Treść tejże umowy pozwala zatem na

ustalenie kursu złotego do franka szwajcarskiego i odwrotnie na poziomie np.: 1:1 lub wyższym, albo też 2:1, 4,5:1, 100:1 lub dowolnie innym.

Pozwany nie może skutecznie odpiarać powyższych argumentów z powołaniem się na swoje uprawnienie wynikające z powołanego już art. 5 ust. 2 pkt.7 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 11 ust. 2 powołanej już ustawy z 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe. Niewątpliwie bank prowadzi działalność kantorową polegającą na kupnie i sprzedaży wartości dewizowych. W tych ramach pozwany zatem może samodzielnie ustalać kursy tych wartości. Jednakże to uprawnienie nie podlega transpozycji do umowy kredytowej. Czym innym jest bowiem oferowanie sprzedaży lub kupna walut obcych, a czym innym dokonywanie przeliczenia (denominacji) kwoty kredytu do waluty polskiej. W pierwszym przypadku bank ustala kursy wobec potencjalnych przyszłych kontrahentów, którzy dopiero mają zawrzeć z nim określoną umowę w ramach obrotu walutowego. Grają zatem tutaj rolę czynniki rynkowe i o ile oferta banku nie jest z tego punktu widzenia korzystna dla uczestników tego obrotu, to nie dochodzi do nawiązania stosunku prawnego. Kontrahent banku ma uprzednią wiedzę co do kursu danej waluty i w zależności od tego, dopiero na tym etapie przystępuje do umowy bądź nie. W przypadku zaś badanym w niniejszej sprawie, stosunek prawny już istnieje pomiędzy stronami i dopiero w jego trakcie kredytobiorca jest stawiany przed faktem dokonany - ustalonym każdorazowo jednostronnie przez bank kursem, którego nie ma możliwości zweryfikować i go zmienić. Wyłącznie zatem w rękach banku pozostawione jest kształtowanie treści umowy w tym kluczowym zakresie. Dotyczy to przy tym elementu, który bezpośrednio pośrednio wpływa na zakres prawa i obowiązki powodów tj. uzyskanie finansowania w umówionym i oczekiwanym zakresie określonego celu, a następnie zwrotu kredytu na rzecz pozwanego.

Nie ma tym rozważaniu znaczenia, że kurs franka szwajcarskiego przyjmowany przez pozwanego nie odbiegał od tych funkcjonujących na rynku, czy średniego kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski, który w istocie nie ma charakteru kreacyjnego, a pochodny min. od danych przedstawianych przez pozwanego.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone z punktu widzenia choćby normy z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu 7 sędziów SN z 20.06.2018 r., III CZP 29/17).

Ponadto z przyczyn oczywistych, nie można ocenić stosunku przyszłego kursu ustalanego przez pozwanego do realiów rynkowych.

Powyższej oceny nie narusza zmiana stanu prawnego wynikająca z ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw dla niniejszej sprawy, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r. W ten sposób do art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe dodano pkt. 4a stanowiąc, iż elementem umowy kredytu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, mają być szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie, którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto ustawodawca w art. 4 powyższej ustawy nowelizującej ustalił, iż w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt. 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Z tego zaś, a w szczególności z jednoznacznego brzmienia ostatniego zdania, wynika nie nastąpiła z mocy samego prawa zmiana treści zawartych uprzednio umów i nie doszło w ten sposób do usunięcia istniejącego wcześniej stanu abuzywności.

W dokonywanej ocenie nie ma znaczenia norma z dodanego także 28 sierpnia 2011 roku art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe, który stanowi, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Możliwość wcześniej spłaty kredytu w walucie z punktu 17 tabeli umowy sama w sobie nie usuwa pierwotnej wady opisanego machizmu tj. przeliczenia kwoty kredytu przy jego uruchomieniu z waluty obcej na walutę polską, co od samego początku rzutuje na treść stosunku prawnego.

Sąd zauważa także, iż postanowienia umowy wtedy kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta jeśli zaburzają lub niweczą równowagę kontraktową stron, bądź zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na wprowadzeniu nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerść, zaufanie, lojalność i rzetelność. (Sąd w tym zakresie odwołuje się do rozważań Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawartych w uzasadnieniach wyroków z 26 kwietnia 2013 r., I ACa 1571/12, Lex nr 1339417; 10 maja 2013 r., VI ACa 1479/12, Lex nr 1335771; 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, Lex nr 136942 i 13 marca 2014 r., VI ACa 1733/13, Lex nr 1454669).

Sąd bierze także pod uwagę wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 maja 2015 r. - I ACa 16/15, który akceptując rozważania Sądu pierwszej instancji zważył, że dobre obyczaje prowadzą do wymagania od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy

Nie można też pomijać, iż niezależnie od standardów umów konsumenckich wynikających z art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 385<sup>3</sup> k.c. w chwili zawierania spornej umowy istniał wzorzec postępowania banku w związku z udzielaniem kredytu. Mianowicie wynikał on z Rekomendacji S dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, wydanej w 2006 r. przez ówczesną Komisję Nadzoru Bankowego ([https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/rekomendacja\\_s\\_8566.pdf](https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/rekomendacja_s_8566.pdf)). Otóż w zawartej w niej rekomendacji 20 opatrzonej ogólnym postulatem, iż w relacjach z klientami, w obszarze działalności związanej z ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie bank powinien stosować zasady profesjonalizmu, rzetelności, staranności oraz najlepszej wiedzy – w punkcie 5.2.2., Komisja zaleciła by w każdej umowie, która dotyczy walutowych ekspozycji kredytowych powinny znaleźć się co najmniej zapisy dotyczące:

- a) wartości ekspozycji kredytowej w walucie obcej (w przypadku ekspozycji kredytowych indeksowanych kursem waluty obcej dopuszcza się poinformowanie klienta o wysokości ekspozycji kredytowej i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w walucie obcej odrębnie po wypłacie kredytu),
- b) wysokości rat kapitałowych i rat odsetkowych w walucie obcej,
- c) sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych,
- d) informacji, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wartość ekspozycji kredytowej oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych,
- e) warunków i konsekwencji zmiany waluty ekspozycji kredytowe.

Sąd ma przy tym na uwadze, iż owa rekomendacja nie jest źródłem prawa, samodzielnie nie kształtuje praw i obowiązków stron umowy kredytu, ani nie zawiera oceny konkretnych rozwiązań kontraktowych. Niezależnie także od sporów doktrynalnych dotyczących charakteru prawnego tego rodzaju aktów – stanowią one zbiór dobrych praktyk i z całą pewnością, jako pochodzące od wyspecjalizowanej instytucji kontrolującej funkcjonowanie banków, mogą stanowić punkt odniesienia przy ocenie umów zawieranych przez te podmioty.

Zwrócić wreszcie trzeba uwagę, iż Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w decyzji z 31 grudnia 2018 r. (...) uznał postanowienia wzorców umów stosowanych przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. we wzorcach umów, aneksach do umów kredytów i pożyczek hipotecznych denominowanych do walut obcych za mające nieprecyzyjne i niejednoznaczne zasady ustalania kursów walut obcych.

Nie można przy tym czynić zarzutu powodom, iż zawierając przedmiotową umowę dążyli do poprawienia swojej sytuacji ekonomicznej. Jest to bowiem naturalny i oczywisty cel każdego uczestnika rynku, w tym konsumenta. Nie może też uchodzić uwadze fakt, iż umowa zawarta przez powodów nie była nietypowa i rzadka na rynku. Przeciwnie w powszechnym przekonaniu umowy kredytowe indeksowane lub waloryzowane kursem zwłaszcza franka szwajcarskiego były powszechnie oferowane i oceniane jako „tańsze i bezpieczniejsze”.

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, iż badany stosunek prawny nie zwiernia wyniku konsensu obu jego stron, co do kwoty stawianej do dyspozycji kredytobiorcom, gdyż kwestia ta obejmująca dopełnienie mechanizmu konwersji kwoty w walucie obcej na walutę polską, jest pozostawiona wyłącznie kredytodawcy i ma być przez niego jednostronnie ustalana już po i poza zawarciem umowy.

W związku z tym nie sposób uznać, że strony porozumiały się, co do elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu tj. kwoty.

Ponadto należy dalej zauważyć, iż takie ukształtowanie umowy kredytu godzi w cel tej instytucji. Kredytobiorca niezależnie od tego czy jest on konsumentem czy też przedsiębiorcą przystępuje do takiego stosunku prawnego czyniąc odpowiednie założenia ekonomiczne. Jeśli zatem dysponuje zapewnieniem banku, po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku kredytowego, iż zamierzony przez niego cel (inwestycja) zostanie sfinansowany na konkretnym kwotowo poziomie, to nie powinien być zaskakiwany „zmniejszeniem” kwoty kredytu, które to zmniejszenie nie ma istocie żadnego limitu. Nie można bowiem wykluczyć, że zakładany i uzgodniony w umowie cel nie zostanie osiągnięty na skutek założonej przez bank zmiany kursu waluty szwajcarskiej w wymiarze, która spowoduje taką różnicę pomiędzy rzeczywistą kwotą kredytu i wysokością zobowiązania kredytobiorcy, że ten nie będzie w stanie jej ponieść. Ucieka się on bowiem do kredytu ze względu na brak własnych środków finansowych.

Sytuacja taka miała w niniejszej sprawie, skoro ostatnia transza przeznaczona na remont budynku z wnioskowanej kwoty 159.000 zł (k. 613), oczekiwanej przez powodów 180.000 (k. 867), okazała się kwotą 117.334,51 zł (k. 632).

Powyzszy mechanizm może skutkować różnicą przebiegać w odwrotnym kierunku tj. kredytobiorca uzyska z kredytu zbędną z jego punktu widzenia nadwyżkę, której to obsługa zwiększy koszty tegoż kredytu.

Sąd ponadto podziela zarzuty powodów odnośnie wadliwości określenia okresu kredytowania w § 5 ust 4 warunków umowy. Otóż pozwany zastrzegł sobie w przypadku zmiany oprocentowania, pozostawienie wysokości raty przy „dopasowaniu” okresu spłaty kredytu. Jednocześnie umowa nie zawiera wzoru dla obliczenia zmiany okresy kredytowania w przypadku zmiany oprocentowania. Brak postanowień w tym zakresie dotyczy zaś elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu jakim jest termin spłaty.

W konsekwencji Sąd stoi na stanowisku, że umowa z dnia 18 czerwca 2007 roku jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust 1 i ust 2 pkt. 2 i 4 (w brzmieniu obowiązującym w chwili jej zawierania) ustawy Prawo bankowe gdyż nie określa, na zasadzie konsensu stron, kwoty kredytu.

Powyższe nie oznacza, iż model kredytu ujęty we wskazanej umowie jest bezwzględnie niedopuszczalny. Przeciwnie jak już zauważono wyżej – nie ma i nie było w 2007 r. przeszkody normatywnej do wyrażenia kwoty kredytu w walucie innej niż polska. . Tak też się stało w analizowanym przypadku. Gdyby zatem strony umówiły się, że kwota 893420,00 CHF zostanie postawiona do dyspozycji powodom w taki sposób, iż mieliby oni realny wpływ, z uwzględnieniem celu kredytu, na jej rozporządzenie, to umowa pozbawiona byłaby powyższej krytycznej wady. Nie stoi na przeszkodzie by taki skutek osiągnąć wpisując w pkt. 14 tabeli umowy numer rachunku walutowego kredytobiorcy. W takiej sytuacji stosunek prawny opiewałby na kredyt czysto walutowy, w którym to kredytobiorca wyłącznie i na własne decydowałby o kursie po jakim uzyskaną kwotę poddawałby denominacji by sfinansować już w walucie polskiej cel kredytu. Można także dopuścić z punktu widzenia prawnego, iż strony w umowie z góry ustaliły kurs po jakim nastąpi denominacja z waluty obcej na walutę polską, co pozwoliłoby ustalić rzeczywistą kwotę kredytu.

Skoro zatem badana umowa nie zawiera powyższych lub podobnych rozwiązań dotknięta jest ona nieważnością. Powodowie będąc reprezentowani przez fachowego pełnomocnika procesowego wprost i jednoznacznie podnieśli twierdzenia, iż umowa jest nieważna. Sąd nie ma zatem podstaw do poddawania w wątpliwość rozeznania J. Z. (1) i D. Z. co do skutków, w tym skutków ekonomicznych, takiego stanu rzeczy. Nie ma też podstaw do przyjęcia, iż skutki te będą niekorzystne dla powodów jako konsumentów, na co zwraca uwagę Trybunał Sprawiedliwości Unie Europejskiej, choćby w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (vide motyw 68 wyroku). Ponadto i jest to najistotniejsze, kredyt został splacony i rozliczony przez pozwanego, co czyni iluzoryczną groźbę konieczności ewentualnej dopłaty przez powodów.

Powyższe prowadzi to wniosku, iż wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. (*condictio sine causa*).

Sąd nie podziela jednak żądania kondykcyjnego powodów w pełnym zakresie, niezależnie od tego, iż pozwany w tym zakresie sporu nie prowadził szerszej polemiki, poprzestając na kwestionowaniu samego twierdzenia, co do nienależnego świadczenia spełnionego przez powodów.

W tej sytuacji konieczne jest bowiem odwołanie się do art. 411 pkt. 2 k.c. wyłączającej kondykcję w razie, gdy spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Dotychczas norma wynikająca z tego przepisu miała dosyć wąski zakres zastosowania, lecz jednak jej hipoteza nie wyłącza sankcji w przypadku stron nieważnej umowy kredytu denominowanego.

Sąd przywoła obszernie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z 26 lutego 2004 r. V CK 220/03. Przepis "k.c. art. 411 pkt. 2 k.c. wyłącza zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa do żądania zwrotu świadczenia nienależnego jedynie w ograniczonym zakresie, mianowicie wówczas, gdy spełnienie świadczenia odpowiada zasadom współżycia społecznego. Istotnie, w takim wypadku art. 411 pkt. 2 k.c. wyprzedza zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa ze względu na to, że żądanie jest wykluczone już zanim uprawniony je zgłosi. Powszechnie przyjmuje się, że zasadom współżycia społecznego czynią zadość zwłaszcza świadczenia określane mianem quasi-alimentacyjnych oraz świadczenia związane ze stosunkiem pracy. Przykładowo, zwrotowi nie podlega świadczenie spełnione przez osobę zamożną na rzecz starej i ubogiej krewnej w błędnym przekonaniu co do istnienia takiego obowiązku. Jeśli zatem spełnienie świadczenia odpowiada zasadom współżycia społecznego do nadużycia prawa dojść nie może. Jedynie więc w tym przypadku stosowanie art. 5 k.c. należy uznać za wyłączone.

W pozostałych natomiast przypadkach możliwa jest ocena "czynienia użytku" z prawa do żądania zwrotu świadczenia nienależnego dokonywana w świetle art. 5 k.c.. Jak wskazano, art. 411 pkt. 2 k.c. nie służy zwalczaniu nadużycia prawa. Na jego podstawie nie dokonuje się oceny "czynienia użytku" z prawa. "Czynienie użytku" przez uprawniony podmiot jest na gruncie tego przepisu bez znaczenia, natomiast w świetle art. 5 k.c. należy wprawdzie ocenić całokształt okoliczności, a więc uwzględnić również to, czy świadczenie odpowiadało, czy też nie odpowiadało zasadom współżycia społecznego, jednak nadużycie mogłoby wystąpić także wtedy, gdy spełnienie świadczenia nienależnego nie odpowiadało zasadom współżycia społecznego.



Także analiza treści art. 411 k.c. uzasadnia wniosek, że przepis ten nie jest wyczerpującą regulacją wyłączającą żądanie zwrotu świadczenia nienależnego w innych przypadkach w przepisie tym nie wskazanych. Przeciwnego wniosku nie da się wysnuć z jego treści, w której brak stanowczych sformułowań typu "tylko", "wyłącznie", "jedynie w przypadkach wskazanych". Przepis art. 411 § 2 k.c. dotyczy jedynie sytuacji, gdy spełniono świadczenie ze względu na rzekomy obowiązek zwyczajowy lub odpowiadający względem przyzwoitości - obowiązek, który dla świadczenia nie był istotny, tj. nie stanowił objętej porozumieniem stron podstawy prawnej. Nie można zatem w sposób uzasadniony twierdzić, że inne przepisy dopuszczające możliwość wykluczenia żądania zwrotu spełnionego świadczenia nienależnego zostały przez ustawodawcę wyłączone, a takim właśnie przepisem jest art. 5 k.c.

Przepisy art. 411 pkt. 2 i art. 5 k.c. mają więc zupełnie inne hipotezy i dyspozycje, a taka właśnie tożsamość byłaby wymagana, aby móc przyjąć relację przepis ogólny - przepis szczególny; łączy je jedynie okoliczność, że odwołują się do zwrotu niedookreślonego w postaci zasad współzycia społecznego, jednak wobec różnych hipotez i z różnymi konsekwencjami.

(...)

Zasady współzycia społecznego wyrażają ideę słuszności w prawie oraz odwołują się do powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Ogólnie rzecz ujmując można powiedzieć, że przez zasady współzycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Odmowa uwzględnienia żądania zwrotu nienależnego świadczenia musi więc być wsparta odpowiednią aprobatą moralną.”

Sąd w dalszym ciągu wyraża przekonanie, że niniejsza sprawa jest osadzona w szerszym kontekście społecznym i gospodarczym. Kwestie związane z szerokokorozumianymi kredytami walutowymi (indeksowanymi, denominowanymi) są przedmiotem debaty publicznej nie tylko w Polsce, czego przykładem są chociażby powołany wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Sąd dostrzega przy tym problem osób, które w analogicznym okresie jak powodowie zawarły umowy kredytu bez żadnego elementu walutowego, a zatem z oprocentowaniem wyższym niż w niniejszej sprawie, które w związku z tym mogły ponosić większe, często znacznie większe, koszty obsługi takiej umowy.

Nie można jednak pomijając specyfiki kondycji w przypadku nieważnej umowy kredytu denominowanego. W takiej sytuacji nie następuje bowiem żadna „naprawa” istniejącego nadal, choć dotkniętego częściową wadliwością na zasadzie bezskuteczności poszczególnych postanowień kontraktowych, a definitywne rozliczenie się z całości spełnionych świadczeń. Dzieje się to przy tym w sytuacji, gdy powodowie rzeczywiście otrzymali finansowanie kosztem pozwanego, choć w wysokości innej niż umówiona. Otrzymane w ten sposób kwoty zostały przez nich spożytkowane na własne potrzeby inwestycyjne, a następnie zwrócone w postaci kolejnych rat. Trudno zatem uznać za zrozumiałą i społecznie akceptowaną zwrot przez pozwanego części tychże rat, które zostały przez niego już zaliczone na pokrycie przekazanego uprzednio powodowi kapitału. Wychodziłoby już poza zasady uczciwego postępowania domaganie się zwrotu tego co uprzednio otrzymało się od innego podmiotu w wyniku wykonania nieważnej umowy, a co zostało temu podmiotowi już zwrócone.

Skoro bowiem idea „ruchu frankowiczów” jeśli tak, choć roboczo, można określić setki tysięcy osób kwestionujących, z różnej zresztą motywacji, zawarte wiele lat temu umowy kredytowe- opiera się na zasadzie przywrócenia uczciwych zasad gry rynkowej, to nie może ona prowadzić do wyjścia poza tę zasadę i jej wynaturzenia. Nie byłoby sprawiedliwie zatem by J. Z. (1) i D. Z. mogli zatrzymać choć w części kapitał, który zwrócili dotychczas pozwanemu. W ten sposób otrzymaliby bowiem nie tylko „tanie” ale zupełnie „darmowe” finansowanie powiększone dodatkowo o premię w postaci odsetek za opóźnienie. Przywracanie sprawiedliwości, nie może rodzić nowej niesprawiedliwości.

Sąd nie jest w stanie zaakceptować tego typu sytuacji, także przy bierności pozwanego w tym zakresie. Przyjęcie jej godziłoby, bowiem nie tylko w interes (...) Bank (...) S.A. w W., ale także stawiałoby innych kredytobiorców w rażąco gorszej sytuacji.

Warto także w tym miejscu obszernie przytoczyć jako uzupełnienie powyższego stanowiska wywody Sądu Apelacyjnego w Warszawie (zawarte w uzasadnieniu wyroku z 12.02.2020 r. w sprawie VACa 297/19): „(...) każda z rat, które powodowie spłacali na rzecz pozwanego banku, stanowiła w istocie dobrowolne i częściowe regulowanie przez powodów wierzytelności przysługującej tylko bankowi o zwrot nienależnego świadczenia polegającego na przekazaniu na rzecz powodów kwoty tytułem nieważnej umowy. Tylko świadczenie banku miało więc charakter nienależny i wymagający zwrócenia od momentu, w którym powodom wskazana kwota została przekazana do dyspozycji. Brak po obu stronach świadomości albo choćby pewności w ocenie nieważności umowy nie miał w tym zakresie istotnego znaczenia ze względu na skutek nieważności tej umowy, występujący już od dnia jej podpisania. Wpłaty rat przez powodów w istocie powinny więc zostać zaliczone na poczet należności, która od dnia otrzymania wskazanej kwoty obciążała powodów, pozornie z tytułu kredytu, a w istocie w tytułu nienależnego świadczenia. (...)

Nie było więc podstaw do uznania, że wpłaty kwot odpowiadających w swojej wysokości ratom nieważnego kredytu stanowiły też ze strony powodów rodzaj nienależnego świadczenia, którego otrzymanie prowadziło do powstania po stronie banku obowiązku jego zwrócenia powodom. Dochodziło tylko w ten sposób do dobrowolnego zaspakajania przez powodów w częściach roszczenia pozwanego banku o zwrot kwoty wypłaconej powodom nienależnie z powodu nieważności umowy. Po stronie powodów nie powstało z tych przyczyn osobne roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia. Nawet więc w zakresie kwot faktycznie wpłaconych przez powodów na rzecz pozwanego banku powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, nawet przy przyjęciu, że roszczenie oparte na art. 410 k.c. było w tej sprawie dochodzone.

(...) Przyjęcie odmiennego stanowiska, czyli zastosowanie teorii podwójnej kondycji, prowadzić by mogło do rezultatów mocno wątpliwych prawnie oraz społecznie, w szczególności w odniesieniu do spraw dotyczących kredytów tego rodzaju, przy założeniu trafności argumentacji podanej na uzasadnienie tezy o nieważności tego rodzaju umów w przyczyn wskazanych w tym uzasadnieniu oraz przy świadomości postawy banków polegającej na niepodejmowaniu takich działań, które powinny być dostosowane do takiej sytuacji, w której wskazane założenie może się okazać trafne merytorycznie, czyli którego konsekwencją też może być przedawnienie roszczenia banku o zwrot nienależnego świadczenia z tytułu nieważnej umowy kredytowej. Mając na uwadze opisaną specyfikę tych umów, oceny ich skutków prawnych oraz konsekwencji ich nieważności, trudno zaakceptować jednak sytuację, w której zasądzeniu na rzecz kredytobiorców by w całości podlegały wpłacone kwoty tytułem spłaconych jakoby rat kredytu przy jednoczesnej konieczności oddalania późniejszych z oczywistych przyczyn powództw banków o zasądzenie nienależnego świadczenia z tytułu wykonania nieważnej umowy kredytowej z powodu upływu terminu przedawnienia takiego roszczenia, nie zaś z powodu jego częściowego albo całościowego zaspokojenia przez zapłatę uiszczonych faktycznie kwot rat. Korzyści kredytobiorców, które mogłyby w ten sposób zostać podwojone, byłyby jednak zbyt daleko idące i trudne do zaakceptowania wymiarze społecznym”.

Dlatego też bez zarzutu ze strony pozwanego, czego zresztą nie wymaga art. 411 pkt 2 k.c., Sąd przyjął, zmieniając w części swoje dotychczasowe zapatrywania, iż powodowie może skutecznie domagać się zwrotu świadczeń spełnionych bezpodstawnie tylko w kwocie przewyższającej tożsame rodzajowo świadczenie otrzymane od pozwanego. W realiach niniejszej sprawy oznacza to wartość 1.953.088,85 zł. Nieuzasadnione zaś jest określanie kwoty granicznej rozliczeń w walucie szwajcarskiej, skoro takowej powodowie w żadnym zakresie – co do jakiegokolwiek kredytowanego celu i jakiegokolwiek transzy, nie otrzymali

W konsekwencji przy rozliczeniu umowy Sąd uwzględnił kwoty poniesione przez powodów. Przy czym, zważywszy, iż począwszy od września 2009 r. raty były przez nich spłacane w walucie szwajcarskiej należało, na potrzeby rozliczeń, dokonać przeliczenia tychże świadczeń na złoty polski. Każdorazowo Sąd zastosował w tym celu kurs średni Narodowego Banku Polskiego z dnia zapłaty danej raty zgodnie z regułą z art. 358 § 2 k.c.

Skoro powodowie w walucie polskiej spełnili na rzecz pozwanego świadczenie do wysokości 466245,05 zł. to należało ustalić tą część zapłaty w walucie szwajcarskiej, która odpowiada kwocie 1486843,80 zł (1953088,85-466245,05). Po zsumowaniu wyników konwersji kwot we franku szwajcarskim wedle powyższego założenia (tj. po średnim kursie

NBP), Sąd ustalił, iż graniczna wartość kondykcji przysługującej powodom następuje po zapłacie wszystkich rat do 4 sierpnia 2014 r. i części świadczenia z 5 sierpnia 2014 r. w kwocie odpowiadającej 1202,12 franków szwajcarskich.

Założenia przyjęte przez Sąd obrazuje poniższe zestawienie.

data wpłaty	wpłacone CHF	kurs średni NBP	po przewalutowaniu
2009-09-04	7772,25	2,7193	21135,08
2009-10-05	7772,25	2,791	21692,35
2009-11-04	55,5	2,8231	156,68
	7720,66	2,8231	21796,20
2009-12-05	7772,25	2,7185	21128,86
2010-01-04	107,09	2,751	294,60
	7665,16	2,751	21086,86
2010-02-04	134,84	2,7376	369,14
	7637,41	2,7376	20908,17
2010-03-04	7772,25	2,6749	20789,99
2010-04-06	7772,25	2,6782	20815,64
2010-05-04	18,09	2,7442	49,64
	7754,16	2,7442	21278,97
2010-06-04	7772,25	2,9125	22636,68
2010-07-05	7772,25	3,0883	24003,04
2010-08-04	7772,25	2,9198	22693,42

2010-09-06	7772,25	2,9995	23312,86
2010-10-04	106,84	2,9614	316,40
	7665,41	2,9614	22700,35
2010-11-04	7772,25	2,8433	22098,84
2010-12-06	7772,25	3,0655	23825,83
2011-01-04	7772,25	3,1235	24276,62
2011-02-04	7772,25	3,0259	23518,05
2011-03-04	7772,25	3,0794	23933,87
2011-04-04	7772,25	3,0711	23869,36
2011-05-04	7772,25	3,079	23930,76
2011-06-06	7772,25	3,2356	25147,89
2011-07-04	7772,25	3,2002	24872,75
2011-08-04	7772,25	3,6355	28256,01
2011-09-05	7772,25	3,7865	29429,62
2011-10-04	7772,25	3,618	28120,00
2011-11-04	7772,25	3,5574	27649,00
2011-12-05	7772,25	3,6155	28100,57
2012-01-04	7772,25	3,6714	28535,04
2012-02-06	7772,25	3,4695	26965,82
2012-03-05	7772,25	3,429	26651,05

2012-04-04	7772,25	3,4449	26774,62
2012-05-04	7772,25	3,4861	27094,84
2012-06-04	7772,25	3,6651	28486,07
2012-07-04	7772,25	3,5005	27206,76
2012-08-06	7772,25	3,3709	26199,48
2012-09-04	145,09	3,4926	506,74
	7627,16	3,4926	26638,62
2012-10-04	7772,25	3,3768	26245,33
2012-11-05	7772,25	3,4158	26548,45
2012-12-04	7772,25	3,401	26433,42
2013-01-04	7772,25	3,4106	26508,04
2013-02-04	7772,25	3,3564	26086,78
2013-03-04	111,59	3,3737	376,47
	7660,66	3,3737	25844,77
2013-04-04	7772,25	3,4457	26780,84
2013-05-06	7772,25	3,376	26239,12
2013-06-04	7772,25	3,4259	26626,95
2013-07-04	7772,25	3,5048	27240,18
2013-08-05	7772,25	3,4221	26597,42
2013-09-04	7772,25	3,4582	26877,99

2013-10-04	7772,25	3,4312	26668,14
2013-11-04	7772,25	3,395	26386,79
2013-12-04	7772,25	3,4182	26567,10
2014-01-07	7772,25	3,3817	26283,42
2014-02-04	7772,25	3,4489	26805,71
2014-03-04	7772,25	3,4474	26794,05
2014-04-04	7772,25	3,4052	26466,07
2014-05-05	7772,25	3,455	26853,12
2014-06-04	7772,25	3,4002	26427,20
2014-07-04	4255,59	3,4076	14501,35
	3516,66	3,4076	11983,37
2014-08-04	383,34	3,4345	1316,58
2014-08-05	7388,91	3,4345	25377,21
2014-09-04	7772,25	3,4793	27041,99
2014-10-06	7772,25	3,4522	26831,36
2014-11-04	7772,25	3,5056	27246,40
2014-12-04	7772,25	3,451	26822,03
2015-01-05	307,4	3,5792	1100,25
	7464,85	3,5792	26718,19
2015-02-04	7772,25	3,9375	30603,23

2015-03-04	7772,25	3,893	30257,37
2015-04-07	408,7	3,8872	1588,70
	7363,55	3,8872	28623,59
2015-05-04	7772,25	3,8756	30122,13
2015-06-05	7761,44	3,9619	30750,05
2015-06-10	13,59	3,9655	53,89
2015-07-06	7758,66	4,0193	31184,38
2015-07-10	12,75	4,0081	51,10
2015-08-04	7759,5	3,9059	30307,83
2015-08-10	8,61	3,8937	33,52
2015-09-04	7763,64	3,8982	30264,22
2015-09-10	7,51	3,857	28,97
2015-10-05	7764,74	3,8864	30176,89
2015-11-04	7765,23	3,9234	30466,10
2015-12-04	7771,32	3,9643	30807,84
2016-01-04	7772,25	3,9526	30720,60
2016-02-04	7772,25	3,9431	30646,76
2016-03-04	7771,42	3,9822	30947,35
2016-04-04	7771,39	3,8771	30130,46
2016-05-04	7771,37	4,0078	31146,10

2016-06-06	7772,14	3,9598	30776,12
2016-07-04	7772,25	4,0884	31776,07
2016-08-04	7772,25	3,9628	30799,87
2016-09-05	7769,16	3,9786	30910,38
2016-10-04	7768,88	3,9303	30534,03
2016-11-04	7769,18	3,9888	30989,71
2016-12-05	7771,85	4,1639	32361,21
2017-01-04	7772,25	4,0978	31849,13
2017-02-06	7772,25	4,0084	31154,29
2017-03-06	7772,25	4,029	31314,40
2017-04-04	7772,25	3,9804	30936,66
2017-05-04	7772,25	3,8914	30244,93
2017-06-05	7772,25	3,8471	29900,62
2017-07-04	7772,25	3,8752	30119,02
2017-08-04	7772,25	3,6898	28678,05
2017-09-04	7772,25	3,735	29029,35
2017-10-04	7772,25	3,7581	29208,89
2017-11-06	7772,25	3,6522	28385,81
2017-12-04	7772,25	3,6105	28061,71
2018-01-04	7772,25	3,5308	27442,26



2018-02-05	501,47	3,5882	1799,37
------------	--------	--------	---------

W konsekwencji świadczeniem nienależnym pozwanemu jest zapłata dokonana począwszy od 5 sierpnia 2014 r. w części 6136,79 franków szwajcarskich i w całości wszystkie pozostałe do 5 lutego 2018r.

W efekcie kwota podlegająca zwrotowi na rzecz powodów wynosi 325.272,38 franków szwajcarskich.

Zważyć należy, że Sąd przy dokonywaniu obliczeń bazował na danych wynikających z zaświadczeń wystawionych przez pozwany bank, obejmujących wszelkie tytuły, pod jakimi były księgowane tj. potencjalne (gdyż pobierane na podstawie nieważnej umowy) kapitał, odsetki i opłaty.

Roszczenie kondykcyjne wymagalne jest na skutek wezwania osoby świadczącej nienależnie, którym w ocenie Sądu było doręczenie pozwanemu w dniu 19 lutego 2018r. wezwania do zapłaty ( k. 127). Pismo to zawiera wyraźne żądanie zapłaty określonych kwot przewyższających 325.272,38 franków szwajcarskich z powołaniem się na nieważność umowy. Dlatego też doręczenie reklamacji zawierającej żądanie zapłaty spowodowało wymagalność przedmiotowego świadczenia. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. począwszy od dnia wyznaczonego w wezwaniu.

Sąd nie dopatruje się normatywnego zakazu opatrywania odsetkami ustaowymi za opóźnienie świadczenia wyrażonego w walucie obcej. W szczególności nie wynika on z art. 359 i 481 k.c.

Zważyć także należy na zasadzie dodatkowego argumentu, iż zgodnie art. 783. § 1 k.p.c. tytułowi egzekucyjnemu opiekującemu na świadczenie pieniężne w walucie obcej sąd nada klauzulę wykonalności ze zobowiązaniem komornika do przeliczenia tej kwoty na walutę polską według średniego kursu waluty obcej ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski na dzień sporządzenia planu podziału, a jeżeli planu podziału nie sporządza się - na dzień wypłaty kwoty wierzycielowi.

Konsekwentnie art. 798<sup>1</sup>. § 1 stanowi, iż jeżeli tytuł wykonawczy obejmuje świadczenie pieniężne w walucie obcej, organ egzekucyjny przelicza zasądzoną kwotę na walutę polską według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski na dzień sporządzenia planu podziału, a jeżeli planu nie sporządzono - na dzień wypłaty kwoty wierzycielowi.

Z powyższego wynika zatem, iż na wypadek przymusowego spełnienia świadczenia przedmiotowa kwota zostanie poddana konwersji do waluty polskiej.

Bezpodstawne natomiast było żądanie zasądzenia kwoty jako zawyżonej i pobrane jako opłata za wydanie zaświadczenia o historii spłaty kredytu. Powodowie nie zakwestionowali wszak uprawnienia pozwanego do tego rodzaju świadczenia, lecz zarzuciła, że jego wysokość jest nieuzasadniona. Nie zaferowali żadnych dowodów, a nawet nie złożyli konstruktywnych twierdzeń popierających tezę o zawyżeniu opłaty. Trudno zatem był Sądowi zweryfikować jakie rzeczywiście nakłady poniósł pozwany w celu przygotowania na zlecenie powodów dokumentów obrazujących historię kredytów. Skoro tak to w świetle art. 6 k.c. i 232 k.p.c. twierdzenia powodów w tym zakresie Sąd uznał za nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie 98 k.p.c w związku z art. 100 k.p.c stwierdzając, iż powodowie wygrali sprawę w 36 % (biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu wynikająca z pisma rozszerzającego żądanie z 20 sierpnia 2019 r. i opublikowanego przez NBP na ten dzień kursu średniego franka szwajcarskiego tj. 4,0227 zł) . Na tej podstawie koszty poniesione przez strony zostały stosunkowo rozdzielone.

Strona powodowa poniosła koszty w łącznej kwocie 16017 zł. Składa się na nią poniesiona faktycznie opłata od pozwu w kwocie 1000 zł, opłata skarbową od złożenia dokumentu pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 15.009 zł zgodnie z § 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych Pozwany poniósł koszty odpowiadające reprezentacji przez pełnomocnika procesowego w kwocie 15.017 zł zgodnie z powyższym uzasadnieniem.

Rozliczenie tych kosztów nakazało zatem zasądzić od powodów na rzecz pozwanego kwotę 3844,76 zł ( $16017+15017=31034$   $31034 \times 0,64= 19861,76$   $19861,76 -16017=3844,76$ ).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Marcin Polakowski

## ZARZĄDZENIE

(...)

31.07.2020 r.

Marcin Polakowski